

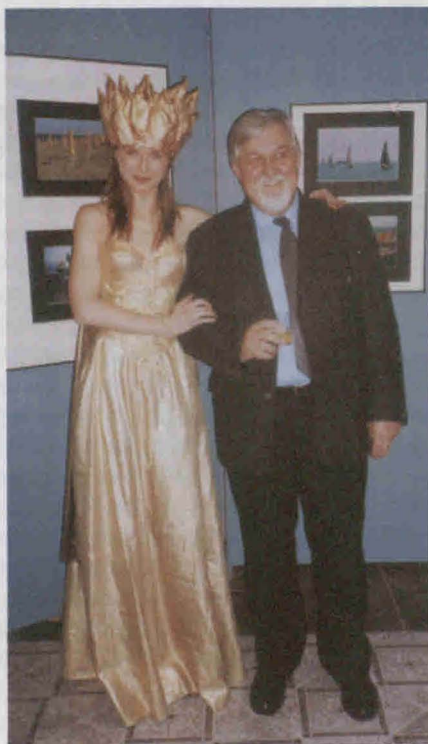


OBIEKTYWEM - JTF

Nr 2 (97)



Informator Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego
Luty 2006



Fot: Teodor Gutaj

Jelenia Góra

Bogaty fotograficznie Luty

Dla JTF: Luty tego roku był wyjątkowo bogaty w wyraźne akcenty fotograficzne pod postacią wystaw fotograficznych, których było 4, jak i w postaci pokazu przezroczy. Zaczniemy od wystaw autorskich: najpierw była w *Galerii JTF*, której autorem jest nasz klubowy Kolega *Jerzy Zając*, następnie druga, prezentowana w *Galerii Muflon* Miejskiego Domu Kultury w Jeleniej Górze - Sobieszowie, której autorem jest również nasz klubowy Kolega - i zarazem prezes JTF - *Janusz Pytel*.

Pierwsza z nich pt. „*Fotografia*”, w której autor - Jerzy Zając - nie zaznaczał jakiegos konkretnego tematu, o którym można było dowiedzieć się poprzez osobiste jej obejrzenie lub z katalogu. Autor pokazuje na wystawie fotografie takich miejsc z naszego terenu, które z pozoru nie są atrakcyjne, ale które jej nabierają gdy pada nań odpowiednia doza światła - ani za duża, ani za mała. Te same miejsca, gdyby je sfotografować przy dobrej, w dodatku bezchmurnej pogodzie, wyglądałyby zupełnie inaczej niż przy tej, przy jakiej zrobił je autor. Z wystawy można wywnioskować, że Jerzego Zająca najwyraźniej zafascynowały warunki oświetleniowe fotografowanych miejsc, a nie same miejsca. - To dobra wystawa - padały stwierdzenia już na wernisażu przez tych, którzy gratulowali autorowi. Wieczór wernisażowy odbył się z tradycyjną lampką wina, czymś słodkim i rozmowami z autorem na temat prezentowanych zdjęć, ich wykonywania itp.

Druga wystawa autorska, ta w *Galerii „Muflon”*, to Kol. Janusza Pytela, która ma tytuł „*Wenecja, Veneto*”, który już sam wskazuje na to, co na wystawie jest do zobaczenia. Autor jest z zawodu geografem, z zamiłowania zaś fotografem i podróżnikiem, co w połączeniu daje efekt m.in. taki, że ze swoich wędrówek po świecie przywozi zawsze spory materiał fotograficzny, który później opracowuje w postaci wystawowej. Ta wystawa jest poszerzoną wersją wystawy o Wenecji, która pół roku temu była pokazywana w JTF, jednocześnie jest też jego drugą autorską pokazywaną w *Galerii „Muflon”* (poprzednią były „*Karkonoskie krajobrazy*”). Wystawa, już na wernisażu, wzbudziła duże zainteresowanie, który to wernisaż miał dodatkowo ciekawą oprawę muzyczno-scenograficzną, a szerszą relację z niej zamieszczamy w oddzielnej części kroniki.

Dwie wystawy autorskie pokazują spory potencjał twórczy ich autorów, ale JTF organizuje też wystawy zbiorowe, lub w takich sam uczestniczy. Do nich zaliczają się: wystawa poplenerowa „*Czeska i Saska Szwajcaria*”, która była eksponowana w *Galerii „Promocje”* w Osiedlowym Domu Kultury na Zabobrze, natomiast druga, czesko-polska pt. „*Góry, które nas łączą*” rozpoczęła się wernisażem 22 II w czeskim Jabloncu n.N., w nowootwartym *EUROCENTRUM*.

Wystawa w *Galerii „Promocje”* jest owocem pleneru fotograficznego, jaki we wrześniu 2005 r. miał miejsce na pograniczu czesko-niemieckim, tam gdzie stykają się dwa Parki Narodowe: Czeska Szwajcaria i Saska Szwajcaria. Organizatorem pleneru, a następnie i wystawy był JTF. Plener był tak pomyślany, żeby uczestnikami byli zarówno Polacy jak i Czesi, a z Polski by w plenerze brali udział również inne środowiska fotograficzne z kraju. W ten sposób na wystawie „*Czeska i Saska Szwajcaria*” znalazły się prace nie tylko jeleniogórzan, jak Tadeusza Biłozora, Teodora Gutaja, Roberta Kutkowskiego, Piotra Matygi i Janusza Pytela, ale i prace 6-ciu autorów z Polski, którzy byli z Koszali-
na, Częstochowy i Radomia oraz 6-tki autorów z Czech, związanych ze Stowarzysze-

niem „Kontakt”. Wystawa już w dzień wernisażu wzbudziła duże zainteresowanie, bo obok licznej grupy Koleżeństwa z JTF i jeleniogórczan byli na niej goście z Czech, z Bretislavem Jansą na czele, był przedstawiciel kamiennogórskiego Centrum Kultury oraz, co najważniejsze, z kręgu Władz Miasta Jeleniej Góry była Pani Grażyna Malczuk - przewodnicząca Komisji Kultury Rady Miasta.

To dobry znak interesowania się tym, co dzieje się w jeleniogórskiej kulturze, zarazem też tego, co wnosi do niej JTF i to na skalę międzynarodową - w tym przypadku polsko-czeską.

O ile powyższa wystawa miała wydźwięk polsko-czeski, to wystawa zbiorowa w czeskim Jabloncu n.N. miała charakter czesko-polski. Miała ona miejsce w nowopowstałym tam *EUROCENTRUM*, które będzie miało funkcje informacyjne i organizacyjne związane z Euroregionem Nysa. Przewidziano tam istnienie galerii wystawienniczej, która nie jest wyodrębnioną salą (jak np. Galeria „Promocje”), lecz jej koncepcja jest typu korytarzowego, zapewne dlatego, by każdy, kto znajdzie się w jakiejś sprawie w Eurocentrum miał jednocześnie możliwość oglądnięcia tam aktualnie znajdującej się wystawy. Ta obecna pokazywała „Góry, które nas łączą”, i która jest pierwszą z cyklu fotograficznych a pokazujących Euroregion, tym razem pod kątem gór pogranicza czesko-polskiego, czyli Karkonoszy i Izerów. Wystawa ta miała ważne zadanie, bowiem miała pokazać z jednej strony urok naszych wspólnych gór, z drugiej zaś być dowodem na istnienie współpracy kulturalnej m.in. na bazie fotografii. W wystawie brało udział 12 autorów z czech i 13 autorów z Polski, w tym 10 z JTF (wykaz w dziale osiągnięć). Wernisaż odbył się z odpowiednią oprawą: były krótkie przemówienia dyrektora Eurocentrum, burmistrza Jablonca, poproszono o zabranie głosu Bretislava Jansę -prezesa Stowarzyszenia Fotografów Euroregionu Nysa „Kontakt” i - co było zaskoczeniem - również kogoś z Polski, myśląc, że jesteśmy jakąś większą delegacją, jako autorzy wystawy. Ponieważ na wernisażu było nas raptem dwóch - Tadeusz Biłozor i Jan Foremny - na szybkiego zabrał głos ten drugi. Zrozumienie tego, co mówił każdy z zabierających głos, ułatwiał tłumacz czeski, który wszystko co było mówione po czesku tłumaczył na polski, a co po polsku na czeski. Oczywiście tego drugiego tłumaczenia, siłą rzeczy było mniej, bo było to tylko krótkie wystąpienie grzecznościowe. W oprawę wernisażu wchodził bardzo sympatyczny występ czeskich przedszkolaków a potem poczęstunek kilkoma potrawami i lampką wina - coś w stylu tzw. szwedzkiego stołu. Były też rozmowy, które zwykle towarzyszą wernisażom. My spełniliśmy jeszcze jedno zadanie: przekazaliśmy prace do wystawy Kontaktu, która będzie w kwietniu w Czeskiej Lipie.

Co do jabloneckiej wystawy: prezentowała się dobrze, ale katalog do niej jest bardzo skromny, pomimo, że jest tam zamieszczonych kilka zdjęć w kolorze - a w czym rzecz. Otóż w katalogu jest dopowiedziane, że: *projekt jest wspierany z Funduszu Małych Projektów INTEREG III A za pośrednictwem Euroregionu Nysa i współfinansowany z ERDF*. Jeżeli tak, to można było oczekiwać czegoś więcej, czyli obszerniejszego wstępu do katalogu i więcej fotografii (jest zaledwie 6 na 25-ciu autorów), jak np. w katalogu kamiennogórskiej wystawy o ratuszach, gdzie każdy autor miał choć jedną reprodukcję swojej pracy. Wtedy pozostałby wyraźny ślad po tej wystawie i więcej mówiący o tych górach, które nas rzeczywiście łączą. Tutaj mała dygresja: nasze katalogi, gdy chodzi o wystawy „Jelenia Góra i Jeleniogórczanie”, choć wspierane tylko przez miasto i opracowywane od

początku do końca przez JTF prezentują się okazałe, a byłyby jeszcze bardziej okazałe gdyby dodać im barwy; ale i tak zdecydowanie pobijają ten na skalę euroregionalną. Szkoda, że do współpracy nad katalogiem nie zaproszono JTF-u, który ma już wieloletnie doświadczenie na polu opracowywania katalogów fotograficznych.

Na tym nie koniec wydarzeń fotograficznych w lutym bo w ostatni czwartek, któremu przypadła rola tzw. *Thustego Czwartku*, nie ograniczyła się ona tylko do pączków, lecz było coś więcej. Najpierw odbył się współautorski pokaz przezroczy Barbary Wieniawskiej i Andrzeja Raja (metodą tradycyjną) nt. „*Przyroda Sudetów*”, który prowadził nasz Kol. z JTF Andrzej Raj. Ponad godzinny pokaz wraz z profesjonalnym wykładem o przyrodzie Sudetów oglądało i słuchało się z dużym zaciekawieniem. Prelegent podkreślał, że motywem zrobienia pokazywanych przezroczy nie było przede wszystkim osiągnięcie efektów artystycznych, co dokumentalnych. Obydwoje z autorów pracują w Karkonoskim Parku Narodowym i przyrodą interesują się zarówno zawodowo jak i prywatnie od dawna. Obydwoje też należą do znanego w kraju Związku Polskich Fotografów Przyrody, mają również opublikowanych wiele fotografii w specjalistycznych wydawnictwach. Ten pokaz przezroczy, niczym lekcja przyrody, uświadomił jak wielkie bogactwo tematów i jak wiele piękna ogarniać może fotografia przyrodnicza - a był to tylko jej nieduży wycinek z dorobku Autorów.

W ten sposób, w ten tradycyjny *Thusty Czwartek*, nie kalorie pączkowe dla ciała, ale wrażenia estetyczne dla ducha były górą. Oby na przyszłość przyjął się taki właśnie zwyczaj obchodzenia tego czwartku, czyli fotograficzno-pączkowy.

Dolączmy tu jeszcze krótką informację: w lutym w Muzeum Karkonoskiego Parku Narodowego była prezentowana wystawa poplenerowa „*Karkonosze 2005*”. Wśród 15-tu autorów byli także artyści jeleniogórscy i inni, wszyscy związani m. in. z Jeleniogórką Wszechnicą Fotograficzną.

Zatem w sumie można śmiało powiedzieć, że luty był u nas bogaty nie tylko w śnieg i mróz, ale i w fotografię, szczególnie gdy chodzi o JTF.

Coś z fotograficznych nowości wydawniczych

Stosunkowo od niedawna na półkach księgarskich można zauważyć m.in. takie dwie pozycje: „*BIBLIA FOTOGRAFII*” Daniela Lazano, z podtytułem dopowiadającym, że jest to *Przewodnik fotografa XXI wieku* (176 str.), oraz „*FOTOGRAFIA - MOWA LUDZKA. Perspektywy teoretyczne*” z serii Pisma Urszuli Czartoryskiej, Tom 2 (dla przypomnienia: Tom 1 to tej samej autorki „*Przygody plastyczne fotografii*”, które były wznawiane w 2002 r.). Ta pozycja ma 287 s. zgrupowanych w 6-ciu rozdziałach.

Moje o nich zdanie: pierwsza książka nawet ładnie wydana, ale jej tytuł i podtytuł na wyrost, natomiast druga, dla kogoś kto wie, kto to jest Urszula Czartoryska i lubi teksty o fotografii, tego namawiać do tej książki nie potrzeba.

Oprac. Jan Foremny

O wystawie „Wenecja, Veneto”

W dniu 22 lutego w Galerii „Muflon” Miejskiego Domu Kultury w Jeleniej Górze-Sobieszowie odbył się wernisaż wystawy fotograficznej pt. „Wenecja, Veneto”, której autorem jest Kol. Janusz Pytel - prezes JTF.

Wernisaż tej wystawy „wstrzelił się” w czas Karnawału Weneckiego nie tylko tematem wystawy ale i małą scenką rodem z Wenecji.

Wernisaż rozpoczął Dyrektor MDK Pan Henryk Dumin, który na wstępie przybliżył historię Wenecji i regionu oraz słynnego na cały świat Karnawału Weneckiego. Następnie poprosił o zabranie głosu przez Autora wystawy, który jest zawodowym geografem a zarazem podróżnikiem i fotografem. W swoim wystąpieniu Autor wystawy dorzucił garść informacji o Wenecji i prowincji Veneto, uzupełniając tym wypowiedź poprzednika.

Po tym nastąpiła niespodzianka, polegająca na tym, że w pewnym momencie, przy wygaszonym oświetleniu w głównej sali ekspozycyjnej, rozsunęły się drzwi z drugiej sali, w której przy narastającym oświetleniu barwy niebieskiej i przy narastającym natężeniu oryginalnej muzyki, która pochodziła z nagrania z Cafe Quadri na Placu Św. Marka, zebrani ujrzeli trzy postacie, niczym żywcem przeniesione z Wenecji, z trwającego tam szaleństwa karnawałowego. Zrobiło to wrażenie, jakbyśmy wszyscy nagle znaleźli się w jakiejś innej niż jeleniogórskiej czasoprzestrzeni. Te trzy postacie w typowych strojach weneckich (dwie wenecjanki i jeden wenecjanin) po chwili płasów wcieliły się następnie w rolę częstujących zebranych gości smacznymi tartynkami z pasztetem i borówkami, takimi jakie można skosztować w Wenecji oraz oryginalnym winem Soave, pochodzącym z prowincji Veneto; w takiej scenerii aż było miło oglądać wystawę, na którą składało się 60 oprawionych fotografii barwnych.

Wśród licznie zebranych gości, z JTF byli: Marek Koprowski, Krzysztof Leszczyński, Ryszard Literacki, Jacek Szczerbaniewicz, Jola Wilkońska, Katarzyna Strzyż i piszący te słowa. Zaś wśród innych gości, szczególnie tych bardziej znanych, można było zauważyć była Prezydent Jeleniej Góry, Panią Zofię Czernow, która z zainteresowaniem oglądała zdjęcia na wystawie, jak również rozmawiała dłuższą chwilę z Autorem na temat Wenecji.

Mnie, zarówno ciekawa i wpasowana w temat wystawy oprawa wernisażu jak i sama wystawa podobały się bardzo, stąd będąc pod wrażeniem całości chciałbym się tym podzielić z kroniką „Obiektywem JTF”. Kto jeszcze nie był na wystawie tego szczerze namawiam do jej zobaczenia. Najlepiej zrobić to 15 lutego o godz. 17, bo MDK znów szykuje jakąś niespodziankę w swojej galerii w tym dniu.

Teodor Gutaj

Osiągnięcia członków JTF na arenach konkursowych i innych w ostatnim czasie:

W Jabloncu n/N w wystawie czesko - polskiej „Góry które nas łączą” organizowana przez tamtejszy *EUROCENTRUM* Euroregionu Nysa, wśród 25 autorów znalazło się 10 nazwisk związanych z JTF-em: Tadeusz Biłozor, Jan Foremny, Teodor Gutaj, Ryszard Literacki, Piotr Matyga, Wacław Narkiewicz, Janusz Pytel, Zygmunt Strzelecki, Jerzy Wiklendt i Jolanta Wilkońska.

Wyniki Konkursu Lutego

Komisja oceniająca w składzie: Piotr Matyga, Krzysztof Leszczyński i Jan Foremny ustaliła:

- I miejsce - Jacek Szczербaniewicz
- II miejsce - Jasek Szczербaniewicz
- III miejsce - Ryszard Literacki
- wyróżnienie - Jolanta Wilkońska

Kalendarium na Marzec 2006

- 02.03 - Otwarcie wystawy fotograficznej Kol. Andrzeja Raja z JTF
- 09.03 - „Galeria jednego autora” - plusy i minusy zdjęć.
Prezentacja Multimedialna szkoły fotografowania
National Geographic - Kol. Robert Kwiatkowski
- 16.03 - Otwarty Konkurs Miesiąca
- 23.03 - Sprawy organizacyjne
- 30.03 - Spotkanie „przed-walno-zebraniowe”

Siedziba JTF mieści się przy ul. Podwale 1a, gdzie odbywają się spotkania w każdy czwartek w godz. 18.00 - 20.00, na których można uzyskać wszelkie informacje dotyczące Towarzystwa. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych!

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne jest Stowarzyszeniem, do którego mogą należeć zarówno profesjonaliści jak i amatorzy fotografii.

Zdjęcie strona tytułowa: Zdjęcie z wernisażu Kol. Janusza Pytela w Galerii „Muflon”

Fot: Teodor Gutaj

opracowanie strony: (T.B.)

Wydawca: Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Podwale 1a tel. (0-75) 75-264-35
Przygotowanie tekstu, skład komputerowy oraz druk: Tadeusz Biłozor, tel. (0-75) 75-262-50. Druk bezpłatny